

Wisła Ustronianka w "Okręgówce"

Data publikacji: 7.07.2008 0:00



brak zdjęcia

KS Wisła Ustronianka przegrała wczoraj w Jeleśni w miejscową Jeleśnianką 2:4 (1:2) w rewanżowym meczu finałowym o awans do klasy okręgowej. W pierwszym meczu rozegranym w Wiśle wygrała Ustronianka 2:0 i to ona uzyskała awans do 'okręgówki'.

Piłka to gra nieprzewidywalna, to banalne powiedzenie miało przełożenie we wczorajszym meczu.

W środę podopieczni **Pawła Juchniewicza** byli zdecydowanie lepsi, a wynik 2:0 to najniższy wymiar kary, jaki dotknął wicemistrza żywieckiej A-klasy. Wydawało się więc, że rewanż będzie zwykłą formalnością.

I w początkowej fazie meczu tak było w istocie, bo to piłkarze Wisły Ustronianki zagrażali bramce rywala, co zakończyło się zdobyciem gola, strzelonym w 23 minucie przez **Ndabenkulu Ncube**. Po objęciu prowadzenia, niewiadomo czemu, goście oddali inicjatywę Jeleśniance, a to się szybko zemściło, bowiem w tej odsłonie gospodarze zdobyli dwie bramki po trafieniach Mariusza Kosibora i Grzegorza Lacha.

Gdy w 57 minucie **Adama Kajfosa** pokonał kapitan miejscowych - Paweł Jurasz, Wisła Ustronianka była o krok od porażki w dwumeczu. Na szczęście cztery minuty później po raz drugi do siatki trafił 'Bafana' i ten gol okazał się najważniejszy w całej batalii o 'okręgówkę', bo chociaż naszego bramkarza pokonał jeszcze Kosibor, to wynik 2:4 był korzystny dla przyjezdnych.

Awans cieszy - szkoda tylko tej 'nerwówki' we wczorajszym meczu. Na usprawiedliwienie naszych piłkarzy pozostaje fakt, że boisko w Jeleśni dalekie jest od doskonałości.

Bramki: Kosibor - 2 (33, 65), Lach (39), Jurasz (57) - Ncube - 2 (23, 61)

Skład Wisły Ustronianki: Kajfosz - Wuwer, Shereni (66. Cieślar), Pilch, Kazimierczak - Adamczyk (58. Juroszek), Foroma, Ncube, Nhamoinesu - Leśniewicz, Kuźnik
